

Sygn. akt II AKz 523/22

# POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2023 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Szymański (spr.)
Protokolant:	Natasza Żak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków Prądnik Biały delegowany do Prokuratury Okręgowej Bartosza Konopaska

po rozpoznaniu w sprawie

S. K.

podejrzanego art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 k.k. i inne

zażalenia wniesionego przez obrońcę

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 lipca 2022 roku, sygn. akt III Kp 196/22

w przedmiocie wydania listu żelaznego

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 281 § 1 k.p.k. i art. 282 § 1 k.p.k. oraz art. 283 § 1 k.p.k. i art. 253 § 1 k.p.k. w zw. z art. 281 § 1 k.p.k. oraz art. 279 § 1 k.p.k. (a contrario)

postanawia

1. wydać S. K., podejrzanemu w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Krakowie pod sygnaturą PO II DS. 20.2018 list żelazny;
2. zobowiązać podejrzanego do stawiania się w oznaczonym terminie na każde wezwanie prokuratora bądź sądu, nie wydalania się bez pozwolenia sądu z obranego miejsca pobytu w kraju oraz powstrzymania się od nakłaniania innych osób do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo innych działań w bezprawny sposób utrudniających postępowanie karne;
3. stwierdzić, że wydanie listu żelaznego zostało poprzedzone przyjęciem poręczenia majątkowego w kwocie 200.000 (dwustu tysięcy 00/100) złotych.
4. odwołać poszukiwania skazanego listem gończym i uchylić środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania zastosowanego na okres 14 dni od dnia zatrzymania, orzeczonego postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 11 lipca 2019 roku, sygn. akt IV Kz 580/19.

## UZASADNIENIE

S. K. jest podejrzany o szereg przestępstw, w tym m. in. o popełnienie kilku czynów z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Postępowanie w tym przedmiocie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Krakowie, pod sygnaturą PO II DS. 20.2018. W jego toku wydano za przebywającym poza terytorium Polski podejrzanym list gończy i w związku z tym zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, na okres 14 dni od dnia zatrzymania (a to na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie z dnia 22 maja 2019 roku, sygn. akt II Kp 709/19/S). Dnia 25 lutego 2021 r. obrońca podejrzanego złożył wniosek o wydanie S. K. listu żelaznego. Ostatecznie, postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 14 września 2021 roku, sygn. akt VI Kp 1305/21 (utrzymanym w mocy przez tut. sąd), wnioskowi temu odmówiono.

W dniu 30 czerwca 2022 r. obrona złożyła ponowny wniosek o wydanie podejrzanemu listu żelaznego do ww. postępowania. Sąd Okręgowy, orzekając na zasadzie art. 281 § 2 k.p.k. nie uwzględnił jednak tego wniosku i wskazał, że z uwagi na sprzeciw prokuratora wydanie listu żelaznego nie jest możliwe.

Od tego rozstrzygnięcia zażalenie wywiódł obrońca i w oparciu o zarzut naruszenia art. 173, art. 175 ust. 1, art. 178 ust. 1 i art. 10 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 281 § 2 k.p.k. poprzez brak merytorycznej kontroli zasadności wniosku o wydanie listu żelaznego z uwagi na zgłoszenie sprzeciwu przez prokuratora, która to okoliczność nie może niwelować możliwości rozpatrzenia sprawy przez sąd, w sytuacji, w której ustawodawca pozostawił decyzję o wydaniu listu żelaznego w kompetencjach władzy sądowniczej (nie przenosząc jej w zakres kompetencji prokuratora), a jej funkcjonowanie regulują wskazane przepisy Konstytucji, wykluczające możliwość podległości sądu wobec którejkolwiek ze stron postępowania – wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie było zasadne w zakresie w jakim skutkowało orzeczeniem reformatoryjnym o warunkowym wydaniu listu żelaznego. O zasadności wydania listu żelaznego przesądzono w postanowieniu z dnia 21 września 2022 r. w którym orzeczono o zastosowaniu wobec podejrzanego poręczenia majątkowego, które było warunkiem wydania ww. listu żelaznego. Skoro poręczenie zostało obecnie wpłacone i przyjęte – to powinnością Sądu Apelacyjnego orzekającego w sprawie niniejszej było wydanie listu żelaznego podejrzanemu (zgodnie z regułą pacta sunt servanda).

Stąd też na wstępie przypomnieć należało motywy, którymi kierował się sąd wydając na posiedzeniu w dniu 21 września 2022 r. postanowienie o uzależnieniu możliwości wydania podejrzanemu listu żelaznego, od złożenia poręczenia majątkowego. Stanowią one bowiem integralny element oceny prawno-faktycznej sądu odwoławczego w kontrolowanej sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w badanej sprawie nie doszło do złożenia przez prokuratora skutecznego sprzeciwu, o którym mowa w art. 281 § 2 k.p.k. Jak wskazano już uprzednio, z pisemnego stanowiska prokuratury, sformułowanego przed rozpoznaniem sprawy przez sąd I instancji (pismo z dnia 6 lipca 2022 r., k. 15) wynika, że prokurator uznał wydanie listu żelaznego za zgodne z interesem wymiaru sprawiedliwości, w uzasadnieniu precyzując stanowisko zarówno co do argumentów obrony, jak i zastosowania poręczenia majątkowego. Nie zawiera ono wzmianki o sprzeciwie. Dopiero przed sądem I instancji prokurator wskazał, że „sprzeciwia się wydaniu listu żelaznego, natomiast nie sprzeciwia się jeżeliby zostałyby zrealizowane warunki, o których mowa w piśmie z 6 lipca 2022 r.” (k. 18).

W ocenie sądu w tym składzie sprzeciw prokuratora, o którym mowa w art. 281 § 2 k.p.k. – nawet gdyby hipotetycznie uznać go za wiążący dla sądu (którego to poglądu sąd odwoławczy w składzie powyższym nie zaakceptował – o czym mowa będzie dalej) – ma charakter veta, co implikuje sposób w jaki winno być wyrażone stanowisko prokuratora.

Analizując wykładnię językową ww. przepisu należy odwołać się do desygnatu słowa sprzeciw, którym jest „niezgadzanie się, protest” (za SJP PWN – serwis internetowy), „stawianie oporu w jakiegokolwiek formie” (za SJP pod red. W. Doroszewskiego, dostęp online). Również w ujęciu systemowym ustawy karnej procesowej „sprzeciw” oznacza brak zgody na określone rozstrzygnięcie lub czynność procesową i pociąga za sobą skutek negatoryjny lub kasatoryjny.

Tak też postrzegają tę instytucję W. Hermeliński i B. Nita- Światłowska wskazując, że po nowelizacji prokurator miał (jakoby) mieć możliwość „zablokowania sądu swoim oświadczeniem o braku zgody na wydanie listu żelaznego” (zob. W. Hermeliński, B. Światłowska-Nita: Zawłaszczanie kompetencji sądu przez prokuratora, <https://archiwum.rp.pl/artukul/1478663-Prokurator-zawlaszcza-uprawnienia-sadu.html>).

Dlatego nie można uznać, że ustawodawca w noweli ustawy procesowej z dnia 20 kwietnia 2021 r. ukształtował odrębną formę „sprzeciwu” i nadał prokuratorowi uprawnienia o charakterze kształtującym, tj. do wiążącego wskazywania warunków, na jakich sąd miałby uwzględnić wniosek podejrzanego, w szczególności w kontekście zastosowania i ukształtowania poręczenia majątkowego wskazanego w art. 283 k.p.k.

Przemawia za tym również wykładnia celowościowa i logiczna, wspomnianej regulacji. Instytucja sprzeciwu zawartego w art. 281 § 2 k.p.k. ma charakter ekstraordynaryjny i w zamyśle ustawodawcy miała ograniczać samodzielność jurysdykcyjną sądu. Przyjęcie koncepcji o możliwości obwarowania sprzeciwu warunkami uchylającymi, prowadziłoby do dalej idącego ograniczenia samodzielności jurysdykcyjnej sądu, niż w wypadku literalnego (jw.) odczytania przepisu. Prokurator mógłby uniemożliwić wydanie przez sąd listu żelaznego, nawet w sytuacji gdy przemawiałby za tym interes wymiaru sprawiedliwości – a zatem została spełniona przesłanka ustawowa – o ile sąd nie wydałby orzeczenia zgodnie z jego warunkami.

Co zresztą prowadziłoby do sytuacji trudnej do zaakceptowania, kiedy to uprawnienia prokuratora w postępowaniu sądowym o wydanie listu żelaznego byłyby większe, gdy z inicjatywą jego wydania wychodzi podejrzanym – a mniejsze, gdy wnosi o to sam prokurator. W tym drugim wypadku sąd może bowiem wydać wniosek na żądanie prokuratora, lecz nie jest związany jego treścią, w szczególności co do ustalenia potrzeby i wysokości poręczenia majątkowego.

Finalnie, w wypadku możliwości obwarowania sprzeciwu warunkami, procedowanie w przedmiocie listu żelaznego w postępowaniu przygotowawczym przez sądy byłoby zupełnie nieracjonalne, skoro – przynajmniej w wypadku wniosku podejrzanego (jw.) – treść wyrzeczenia wprost dyktowałby sądowi prokurator. W takiej konfiguracji oczywiście niecelowym byłoby rozstrzygnięcie w tym przedmiocie przez sąd, a nie przez samego prokuratora. Sąd bowiem nie tyle wykonywałby swoją funkcję orzeczniczą ile w istocie potwierdzał warunki przedstawione przez prokuratora. Tymczasem tylko z organem procesowym wiąże się prawo do wydawania w toku postępowania karnego wiążących rozstrzygnięć i to zarówno w kwestii odpowiedzialności oskarżonego, jak i w kwestiach pobocznych (zob. W. Hermeliński, B. Światłowska-Nita: Zawłaszczanie kompetencji sądu przez prokuratora, op.cit.).

Reasumując – sprzeciw prokuratora wskazany w art. 281 § 2 k.p.k. ma charakter czysto negatoryjny i nie może być obwarowany żadnymi zastrzeżeniami. Nie ujmuje to możliwościom prokuratora sformułowania określonego stanowiska procesowego co do warunków wydania listu żelaznego – niemniej sąd orzekający w przedmiocie listu żelaznego nie jest nimi związany.

W konsekwencji, analizując protokół posiedzenia sądu I instancji oraz pismo z dnia 6 lipca 2022 r., do którego odwoływał się w jego trakcie prokurator, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w badanej sprawie nie doszło do złożenia sprzeciwu przez prokuratora – a odmienna konstatacja Sądu Okręgowego, jest błędna.

Odnosząc się zaś do drugiego zagadnienia – co sąd czyni mając świadomość, że wykładnia przepisu art. 281§2 k.p.k. dopiero się kształtuje – wskazać należy, że zdaniem sądu w tym składzie nawet w razie wyrażenia przez prokuratora sprzeciwu tj. nie wyrażenia zgody w ogóle na wydanie listu żelaznego, sąd nie jest tym stanowiskiem związany.

Sąd odwoławczy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniu z dnia 29 marca 2022 r., ws. II AKz 222/22 – z zastrzeżeniami jakie w tym zakresie poczynił w głosie do tego orzeczenia Ryszard Stefański (OSP 2022/7-8/62). Nie powielając rozważań tamże zawartych trzeba stwierdzić, że regulacja wprowadzona w treści art. 281 § 1 k.p.k. nowelą z 20 kwietnia 2021 r. ma charakter wadliwy i stoi w kolizji z art. 8 § 1 k.p.k. – a w dalszej perspektywie z art. 6 ust. 1 zd. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 47 zd. 2 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, finalnie zaś z art. 178 ust. 1 Konstytucji.

Jak słusznie wskazuje się w ww. orzeczeniu oraz glosach doń (por. także glosa Łukasza Cory, OSP 2022/7-8/62) – gdyby ustawodawca chciał w sposób niekolizyjny i skuteczny uzależnić możliwość wydania listu żelaznego od woli prokuratora, winien zmienić w tym zakresie właściwość rzeczową i „wyjąć” procedowanie w tym przedmiocie z kompetencji sądów. Za dopuszczalnością takiego rozwiązania przemawia fakt historycznego braku możliwości wydawania listu żelaznego w postępowaniu przygotowawczym zawarty w poprzednich polskich kodyfikacjach prawno-karnych.

Mógł też ustawodawca wprowadzić warunek formalny rozpoznania wniosku przez sąd, w postaci pośredniej akceptacji go przez prokuratora – w sposób nawiązujący do dwustopniowości procedury ulaskawieniowej (tj. przekazanie wniosku do rozpoznania sądowi za pośrednictwem prokuratora, tylko w wypadku gdy nie wyraża on sprzeciwu wobec procedowania w tej kwestii). W takiej sytuacji sprzeciw prokuratora nie interferowałby z samodzielnością rozstrzygania zagadnień jurysdykcyjnych przez sąd – albowiem nie dochodziłoby do wszczęcia postępowania jurysdykcyjnego.

Skoro jednak ustawodawca pozostawił bez zmian przepisy o właściwości rzeczowej dla wniosku o wydanie listu żelaznego oraz nie zmienił wymogów formalnych dopuszczających procedowanie nad wnioskiem – to przy założeniu, że dla potrzeb wykładniczych jego działania należy tłumaczyć w sposób racjonalny (choćby takimi *prima facie* nie były – wymaga tego jednak stabilność systemu prawnego, z oczywistych przyczyn niedopuszczająca domniemania nieracjonalności prawodawcy) – uczynił tak z przyczyn gwarancyjnych. Świadczy o tym nie tylko zaliczenie orzekania o liście żelaznym do katalogu czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym, ale także powierzenie jej sądom okręgowym. Innymi słowy ustawodawca uznał, że rozstrzyganie w tym przedmiocie musi następować w sposób bezstronny, po zbadaniu sprawy przez sędziego cechującego się nie tylko niezawisłością, ale również odpowiednim doświadczeniem życiowym i jurysdykcyjnym. A *contrario*, za niedopuszczalną ze względów przeciwnych uznał rozstrzyganie w tym zakresie przez prokuratora.

Jak celnie wskazuje w ww. glosie Ryszard Stefański: „niezawisłość sędziowska w postępowaniu karnym oznacza swobodę sądu w podejmowaniu decyzji procesowych w granicach zakreślonych przez ustawę. Sędzia nie może być zależny także od czynników wewnętrznych, ograniczających jego swobodę w orzekaniu. Trafnie zauważa Trybunał Konstytucyjny, że „niezawisłość musi więc oznaczać niezależność sędziego zarówno od stron sporu, jak i organów państwa”. Sędzia nie może ulegać żadnej ze stron postępowania. W literaturze jako jedną z gwarancji niezawisłości sędziowskiej wymienia się nadrzędność sądu wobec stron procesowych” (R. A. Stefański, Skutki procesowe sprzeciwu prokuratora w przedmiocie wydania listu żelaznego. Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 marca 2022 r., II AKz 222/22, OSP 2022, nr 7-8, s. 62.).

Jak jednoznacznie wskazuje przywołany wyżej art. 8 § 1 k.p.k. sąd samodzielnie rozstrzyga zagadnienia faktyczne i prawne oraz (poza wyj. z art. 8 § 2 k.p.k.) nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. A *maiori ad minus* nie wiążą zatem sądu decyzje stron procesowych (tu: prokuratora). Wyraźnie należy przy tym odróżnić sprzeciw jako środek kasatoryjny lub wstrzymujący – lecz nieingerujący w istotę rozstrzygnięcia merytorycznego kończącego postępowania (por. art. 40 § 1 pkt 9, art. 560, art. 506 i art. 507 k.p.k., art. 93a § 3 k.p.k., art. 392 § 2 k.p.k., art. 12 § 3 k.p.k., art. 341 § 2 k.p.k., art. 343 § 3 k.p.k., art. 343a § 2 k.p.k., art. 360 § 2 k.p.k., art. 387 § 2 k.p.k.) – od sprzeciwu mającego determinować treść orzeczenia sądu.

W ocenie sądu II instancji nie można równocześnie argumentować, że związanie sądu orzekającego w przedmiocie wydania listu żelaznego negatywnym stanowiskiem prokuratora następuje na mocy ustawy, z uwagi na oczywistą sprzeczność systemową w obrębie tej właśnie ustawy, która uniemożliwia zrealizowanie odnośnej dyspozycji art. 281 § 2 k.p.k. bez naruszenia art. 8 § 1 k.p.k. Przy tym, skoro naruszenie to pociąga za sobą także konflikt z normami konwencyjnymi i z samą Konstytucją, to nie daje się uzasadnić aksjologicznie pogląd o ekstraordynaryjnym charakterze wprowadzanego tak wyjątku.

Dlatego sąd odwoławczy uznał, że otwarta jest możliwość orzekania w przedmiocie listu żelaznego, przy tym reformatoryjnego, a nie kasatoryjnego. Równocześnie wskazać należy, że wydanie podejrzanemu listu żelaznego do

ww. postępowania było możliwe ale jedynie w sytuacji jego uzależnienia od złożenia poręczenia majątkowego. Dlatego przed wydaniem orzeczenia kończącego, należało orzec w przedmiocie poręczenia majątkowego, na zasadzie art. 283 § 1 k.p.k. (por.: K. Eichstaedt [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, LEX/el. 2022, art. 283., R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] R. A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296, Warszawa 2019, art. 283.).

W konsekwencji wskazać należy, że w świetle powyższych rozważań realny spór w badanym postępowaniu wпадkowym nie dotyczył tego czy istnieje interes wymiaru sprawiedliwości w wydaniu listu żelaznego, a jedynie warunków jego udzielenia. Interes ów jest bowiem oczywisty w sytuacji, w której brak jest możliwości prawnej ubiegania się o wydanie podejrzanego przez Królestwo Tajlandii (a w każdym razie prokuratura nie podjęła działań w tym kierunku), a równocześnie charakter sprawy związany z wielością zdarzeń gospodarczych i cywilnoprawnych, a w konsekwencji jej zawilóść, przemawiają za tym by zachować regułę kontradyktoryjności i umożliwić podejrzanemu osobistą obronę. Jak można domniemywać, podobne stanowisko prezentuje gospodarz postępowania przygotowawczego, skoro nie występował o odebranie wyjaśnień od podejrzanego przez stronę T., w trybie przewidzianym umową między Rzeczpospolitą Polską a Królestwem T.o wzajemnej pomocy w sprawach karnych z dnia 26 lutego 2004 r. Natomiast możliwość kontynuowania postępowania karnego w sprawie, po wydaniu listu żelaznego, jest również w interesie pokrzywdzonej, choćby w aspekcie kompensacyjnym.

Dlatego w warunkach kontrolowanej sprawy sąd odwoławczy uznał, że zasadnym będzie wydanie listu żelaznego – ale tylko pod warunkiem złożenia „zabezpieczenia” w postaci poręczenia majątkowego, w kwocie ustalonej w toku postępowania odwoławczego, w postanowieniu z dnia 21 września 2022 roku (jw.). Warunek ten został spełniony, poręczenie zostało wpłacone i przyjęte w zakreślonym terminie. Zatem należało wydać list żelazny.

Równocześnie trzeba wskazać – odnosząc się do argumentacji prokuratora – że w wypadku wydania listu żelaznego nie jest możliwe stosowanie żadnych środków zapobiegawczych – albowiem ich rolę pełnią środki gwarancyjne wskazane enumeratywnie w art. 282 § 1 k.p.k. oraz poręczenie majątkowe opisane w art. 283 k.p.k. (zob. R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] R. A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296, Warszawa 2019, art. 281.). Dlatego niedopuszczalne byłoby nałożenie na podejrzanego zakazu kontaktowania z określonymi osobami. Zakaz taki mógłby bowiem zostać nałożony tylko łącznie z oddaniem podejrzanego pod dozór policji (por. art. 275 § 2 k.p.k.).

Z kolei w konsekwencji wydania listu żelaznego należało odwołać poszukiwania skazanego listem gończym i uchylić zastosowane w związku z ww. poszukiwaniami tymczasowe aresztowanie – albowiem po wydaniu listu żelaznego nie może on być pozbawiony wolności do sprawy, a warunkiem sine qua non zarządzenia poszukiwań listem gończym jest wydanie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu. List gończy wraz z tymczasowym aresztowaniem są zaś zbędne (i niedopuszczalne) w sytuacji, w której wydano list żelazny, stanowiący swojego rodzaju umowę – na mocy której podejrzanym zobowiązuje się stawać na wezwania organów procesowych, w zamian za to, że nie będzie pozbawiony wolności do sprawy, przed jej zakończeniem.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono reformatoryjnie, jak w sentencji postanowienia.